

UPRAWA STORCZYKÓW W KOKSIE

Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego

Amerykanin Cornelius Ackerson, badając przydatność różnych materiałów jako podłoża do uprawy storczyków, poddał również próbie koks wielkopieczowy. W pracy swej zwrócił on główną uwagę na pojemność wodną i wyparowywanie wody takich podłoży, jak korzenie długosza królewskiego (*Osmunda regalis* L.), kora sosnowa i koks. Koks przed użyciem został rozdrobniony do bryłek o średnicy 12 mm, zaś części pyliste odsiane sitem kuchennym.

Posadzone rośliny traktował według następującego schematu: a) raz w tygodniu intensywne podlanie wodą; b) zraszanie w słoneczne dni oraz c) raz w miesiącu zasilanie przez zanurzenie w roztworze pełnego nawożenia mineralnego (30% N, 10% P, 10% K) lub w roztworze nawozu organicznego.

Rośliny w koksie nie ustępowały okazom uprawianym w podłożu z korzeni paproci lub z kory sosnowej.

Porównując w donicach bez roślin właściwości, wymienionych wyżej materiałów — Ackerson stwierdził, że korzenie długosza chłoną więcej wody niż kora sosnowa i wyparowywują ją wolniej. Koks natomiast posiada pojemność wodną podobną jak korzenie długosza, jego parowanie jest zaś znacznie większe. Wyniki obserwacji były dość jednolite dla koksu, podczas gdy u pozostałych materiałów zmieniały się w zależności od stopnia ich nawilgocenia i rozkładu.

Z przeprowadzonych doświadczeń autor wyciągnął następujące wnioski:

1) koks posiada pojemność wodną podobną do korzeni długosza i wyparowywuje wodę w okresie 5—6 dni; 2) swych właściwości wodnych nie zmienia przez cały okres uprawy; 3) koks jest tańszy od innych materiałów i ponadto może być ponownie użyty (przed ponownym użyciem należy go wygotować celem usunięcia nagromadzonych osadów soli); 4) jest sterylny i nie zawiera domieszek chemicznych, które w połączeniu z nawozami działałyby szkodliwie na rośliny; 5) odpowiednio dobrane nawożenie organiczne i mineralne wydaje się zaspokajać wymagania pokarmowe roślin; 6) wreszcie nie istnieje niebezpieczeństwo zalania rośliny rosnącej w koksie, gdyż jego pojemność wodna jest stała i wprost proporcjonalna do wagi.

W artykule swym autor nie podaje, niestety, szeregu informacji. Brak jest np. danych, jakich gatunków storczyków użył do swych badań? Niewiadomo też, czy wystąpiły różnice w reakcji na podłoże u różnych gatunków? Pomimo to można jego prace potraktować z uznaniem oraz osiągnięte wyniki przyjąć jako punkt wyjścia do dalszych doświadczeń.